

Komisje kontroli działalności administracji w ZSRR

MOSKWA
Na zebraniach podstawowych organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych Związku Radzieckiego rozpoczęły się wybory komisji kontroli działalności administracji.
Komentator agencji TASS pisze na ten temat m. in.:
W wielu organizacjach partyjnych zostały już wybrane takie komisje. Liczba komisji wynosi od 3 do 6 w każdej organizacji. Składają się one z ludzi cieszących się autorytetem, dobrze znających produkcję. W komisjach takich, które zostaną utworzone w całym Związku Radzieckim, weźmie udział przypuszczalnie około miliona członków KPZR.
Znamienne jest, że już początkowe dane o pracach komisji świadczą, iż wzmożenie oddolnej kontroli społecznej nie tylko nie podważa zasady jednoosobowego kierownictwa, lecz na odwrót umacnia tę zasadę, pomagając aparatowi zarządzania gospodarczego w pełniejszym wykonywaniu swych funkcji.

Sezon ogórkowy — w pełni!

Potwór z Loch Ness żyje od 29 lat...

LONDYN
Mimo obfitości sensacyjnych wydarzeń w polityce międzynarodowej, powraca i tym razem zgodnie z tradycją sezonów „ogórkowych” sprawa tajemniczego potwora z jeziora szkockiego Loch Ness, która wyłoniła się po raz pierwszy w roku 1935.
Różne, wieloletnie plotki na ten temat zreasumował ostat-

nio „Sunday Times”, dodając jedno z dość mglistych zdjęć zarysów rzekomego potwora.
Autorem artykułu na ten temat jest wicedyrektor sekcji zoologicznej British Muzeum, autor wielu książek o zwierzętach. Twierdzi on, że mimo fantastyczności relacji o tym potworze, nie należy odrzucać ich całkowicie. Możliwe jest — jego zdaniem — że potworem Loch Ness był (albo jeszcze jest) jakiś wyjątkowo rozrośnięty węgorz; a dalej daje do zrozumienia, że niekiedy czysta fantazja może się okazać wersją, jakoby chodziło o olbrzymiego jaszczura wodnego — plesiozaurusa, którego pojedynczy egzemplarz mógł się jakimś cudem zachować w szczególnie korzystnych warunkach tego głębokiego i odosobnionego jeziora, chociaż gdzie indziej ten gatunek zaginął już bardzo wiele milionów lat temu.
Kto chce niech wierzy.

Zgodnie z życzeniem inicjatora apelu, ofiarodawca wezwał do podobnych wpłat p. BARBARĘ RADWAŃSKĄ, zam. w Krakowie przy ul. Bolesława Prusa 25, p. TADEUSZA NAWROCKIEGO, zam. w Krakowie przy ul. Krupniczej 9 i p. MARIE MIGAS, zam. w Krakowie przy ul. Brodowicza 2.
Nowy uczestnik naszej akcji p. Czesław Łapiński poszerzył jeszcze krąg osób wezwanych do udziału w budowie szkoły o kierowników schronisk PTTK, a mianowicie: p.p. RYSZARDA DRĄGOWSKIEGO, kierownika schroniska na Hali Gasienicowej, JANA KOZŁECKIEGO, kierownika schroniska na Kalatówkach i ADAMA ALBERTIEGO, kierownika schroniska na Turbaczu.

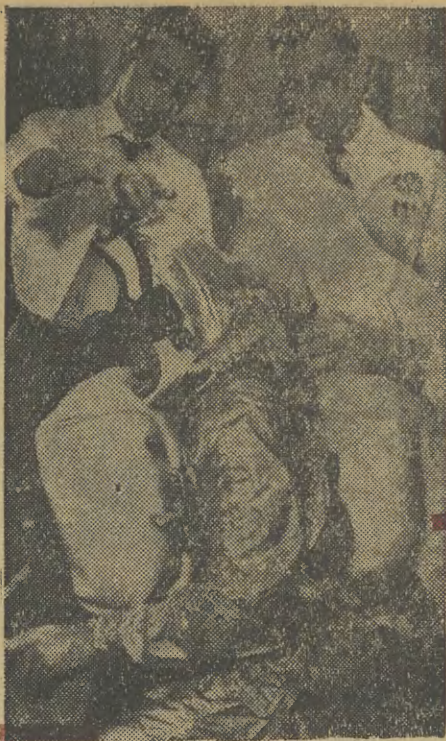
Gracym życzeniem p. Łapińskiego jest, aby każdy z wezwanych wpłacił pewną kwotę na konto budowy szkoły i z kolei wezwał do podobnego czynu trzech dalszych kolegów — kierowników schronisk Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Dziękując serdecznie za poparcie naszej akcji i apel zmierzający do zjednoczenia nowych uczestników budowy szkoły, prosimy p. Czesława Łapińskiego o przyjęcie wyrazów uznania i pozdrowień.

AKCJA TRWA!
Konto nosi nazwę: „Czytelnicy Echo Krakowa budują szkołę. Numer konta: PKO-4-9-500.

Niedziela — godzina 11 — Wawel FOTO-PSTRYK!

Warunki konkursu przypominamy na stronie 2



Fotel przyszłego astronauty

Aby „fotel” przyszłego astronauty w kabine rakietowej jak najbardziej odpowiadał wygodnej pozycji człowieka, trzeba zrobić cały szereg próbnych odlewów i zbadać ich wady i zalety. Oto moment zdejmowania gipsowej formy. Kombinacja lotnika pokryty jest warstwą aluminium, co znacznie ułatwia zaniecie. (db)

Cena 50 gr

A

Nakład 102,610

echo KRAKOWA

rok XIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 182 (3492)

Kraków, piątek 7 sierpnia 1959

Rozmowy Mienszikow - Murphy przed waszyngtońskim spotkaniem Chruszczowa z Eisenhowerem

WASZYNGTON

Dziś, 7 bm. prezydent Eisenhower udaje się na krótki urlop do swej farmy w Gettysburgu.

Pod koniec miesiąca, ma on wyjechać do Paryża i Londynu na spotkanie z prezydentem de Gaullem oraz premierem Macmillanem i kancierzem Adenauerem.

Przed rozmowami z N. Chruszczowem, Eisenhower — jak donoszą agencje zachodnie — ma dokonać ścisłego przeglądu problemów, które mogą być przedmiotem dyskusji.

Korespondent AFP stwierdza, że jest to konieczne ze względu na „głęboką znajomość wszystkich zagadnień międzynarodowych — wykazywaną przez przywódców radzieckich, a zwłaszcza premiera Chruszczowa, która wzbudziła już podziw wiceprezydenta Nixona i jego współpracowników w czasie ich pobytu w ZSRR”.

Zdaniem waszyngtońskich komentatorów politycznych, wizyta Nixona była w ogóle swego rodzaju „próbą generalną sposobu wymiany poglądów między stronami”.

Nixon złożył już sprawozdanie amerykańskiej Krajowej Radzie Bezpieczeństwa, a dziś też omówi wyniki swej podróży na posiedzeniu Rady Gabinetu. Zakończy to cykl sprawozdań, po którym — jak twierdzą agencje — wszystkie zainteresowane resorty władz USA będą mogły pełną parą przystąpić do przygotowania spotkań Eisenhowera z Chruszczowem.

WASZYNGTON

Ambasador ZSRR, przy Białym Domu, M. Mienszikow, odbył 6 bm. przeszło godzinne spotkanie z podsekretarzem stanu R. Murphym, na temat programu wrześniowej wizyty premiera Nikity Chruszczowa w Stanach Zjednoczonych.

W rozmowie z dziennikarzami, ambasador Mienszikow oświadczył po tym spotkaniu, że „programu nie daje się łatwo ustalić, gdyż jest tak wiele interesujących i ciekawych do obejrzenia okolic, przy czym zaproszenia dla Nikity Chruszczowa bezustannie napływają”.

W związku z ostatnimi wydarzeniami na forum międzynarodowym pozostają wypowiedzi amerykańskiego sekretarza obrony Neile McElroya, na konferencji prasowej w Pentagonie.

„Obecne przerwanie wybuchów nuklearnych — powiedział McElroy — przeszkadza Stanom Zjednoczonym w zapoznaniu się z ważnymi zagadnieniami w dziedzinie jądrowej”.

Przechodząc do kwestii wymiany wizyt między prezydentem USA a premierem ZSRR, amerykański sekretarz obrony zaprosił Nikitę Chruszczowa do zwiedzenia w toku pobytu w USA „niektórych tajnych urządzeń wojskowych”.

Korespondenci agencji zachodnich dowiadują się, że „urządzeniom” wojskowymi, których zwiedzanie McElroy proponuje premierowi Chruszczowowi są m. in. amerykańskie bazy strategiczne. Korespondenci przypominają, że premier ZSRR oświadczył w środę, iż nie zamierza zapoznawać się z bazami wojskowymi USA.

Plan zalesienia 400 tys. ha nieużytków

Blisko 1 mln ha zajmują w całym kraju nieużytki nadające się pod zalesienie.

Sprawa uproduktynienia tych terenów jest obecnie w centrum uwagi Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

Zamierzeniem resortu jest zalesienie w okresie najbliższych 10 lat ok. 400 tys. ha nieużytków.

W związku z tym, że blisko 70 proc. nieużytków znajduje się na gruntach chłopskich — realizacja tych zadań wymaga specjalnego przygotowania i opracowania nowych podstaw prawnych.

Projektuje się, aby na polników nałożyć ustawy obowiązki zalesiania.

6 BM. OGRÓD URZĘDU RĄDY MINISTRÓW rozbrzmiewał gwarem dziecięcych głosów. Przeszło 200 dzieci Polonii zagranicznej spośród 800 przebywających obecnie na wakacjach w kraju, podejmowanych było w tym dniu przez wicepremiera — Piotra Jaroszewicza.
Na zdjęciu: W imieniu uczestników wszystkich kursów zorganizowanych przez Towarzystwo Łączności z Polonią składa podziękowanie wicepremierowi P. Jaroszewiczowi Weronika Powre z Francji.
CAF. Fot. Uchymiak

Dr R. Bunche — zastępca sekretarza gen. ONZ przybędzie do Polski

16 bm. przybywa do Warszawy zastępca sekretarza generalnego ONZ, dr Ralph Bunche, laureat Nagrody Nobla, osobistość szeroko znana w życiu amerykańskim oraz w Organizacji Narodów Zjednoczonych.
Dr R. Bunche wygłosi odczyt w Polskim Towarzystwie Przyjaciół ONZ, na temat zagadnień kolonialnych w Karcie ONZ i w pracach ONZ.

Seria wypadków na corridzie

PARYŻ

Pech nadal towarzyszy matadorom hiszpańskim. W czwartek podczas corridy w Maladze byk rozpruł brzuch matadorowi Chicuelo II. Jest to już siódmy pogromca byków w Hiszpanii, którego w tym tygodniu przewieziono do szpitala.

Chicuelo II był drugim po Miguelu Dominguinie najwyższej opłacanym w Hiszpanii matadorem.

Znowu latający talerz?

NOWY JORK

Według doniesień ze stolicy Gwatemali, nad miastem Tiquisate miał przelecieć w czwartek latający talerz.

Świecący przedmiot przeleciał nad południową Gwatemalą podobno na stosunkowo niewielkiej wysokości. Można go było widzieć przez 10 minut.



Modelki wielkiego domu w sły korzystają z przerwy, by dać odpocząć zmęczonym nogom.

Fot. CAF

(Dokończenie na str. 2)

N. S. Chruszczow uda się z wizytą do USA w dniu 15 września br.

WASZYNGTON

W Waszyngtonie podano oficjalnie do wiadomości, że premier radziecki Chruszczow przybędzie do Stanów Zjednoczonych 15 września.

Chruszczow spędzi trzy dni w stolicy USA, a następnie około 10 dni w podróży po Stanach Zjednoczonych.

Szczegółów dotyczących tej podróży jednakże nie podano. Rzecznik departamentu stanu, (Reap, oświadczył, że napływają bardzo wiele wniosków od poszczególnych organizacji i z wielu miast, zapraszających premiera Chruszczowa.

LONDYN

W kołach politycznych Kanady rozpatrywana jest sprawa zaproszenia Chruszczowa do odwiedzenia Ottawy w drodze powrotnej z USA.

Agencja Reutersa podaje oświadczenie ministra spraw zagranicznych Kanady, Greena, iż decyzyja w sprawie zaproszenia Chruszczowa podjęta zostanie nie wcześniej niż w przyszły poniedziałek.

Echo dnia

Nie chcemy tandety!

Przemysł lekki wykonał z nadwyżką plan lipcowy. We wszystkich podstawowych wyrobach zadania miesięczne zrealizowano w pełni, lub przekroczone.

Dane o wykonaniu wg wartości, nie odzwierciedlają jednakże (gdyż nie to jest ich zadaniem) sytuacji na odcinku jakości. A jakość szeregu wyrobów wciąż jeszcze pozostawia wiele do życzenia. Pół biedy — jeśli samokrytycznie stwierdzaliby te uchybienia producenci. Gorzej jednak, gdy zakład, wytwarzający artykuły złe, niezgodne z przepisami, normami, kwalifikuje je do wysokiej gatunków: pierwszego, a nawet do grupy „ekstra”. Oczywiście ich wartość wówczas idzie w górę, ale tylko w danych o wykonaniu planu...

To nie są tylko gołosłowne sformułowania. Oto bowiem istniejące od końca ub. r. specjalne biuro do spraw jakości towaru (przy MHW) wspólnie z 18 komisjami rzeczoznawców, co jakiś czas kwestionuje całe partie towaru, dostarczane przez przemysł do hurtowni w różnych miastach kraju. To kwestionowanie, połączone oczywiście albo z przeklasyfikowaniem artykułów do niższej grupy gatunkowej — wraz z odpowiednim obniżeniem ceny, albo wręcz z niedopuszczeniem ich do sprzedaży, zdarza się ostatnio dość często.

Wypada chyba jak najbardziej pozytywnie ocenić fakt, że handel zaczął wreszcie chronić swych klientów przed tandetą. Również trzeba stwierdzić, że są dane ku temu, aby przemysł, który dokonał już pewnego kroku naprzód w dziedzinie jakości produkcji, potrafił jeszcze skuteczniej zapobiegać wytwarzaniu tandety. W interesie swoim własnym i wszystkich konsumentów.

TES

Pemnik L. Zamenhova w Białymstoku

6 bm. rodzinne miasto twórcy międzynarodowego języka esperanto dr Ludwika Zamenhova — Białystok, gościło blisko 500 uczestników 44 Światowego Kongresu Esperantystów, który odbywa się w Warszawie. Wzięli oni udział w uroczystościach wmurowania aktu erekcyjnego pod pomnik dr Ludwika Zamenhova oraz nadania jego imienia jednej ze szkół białostockich.

KRONIKA wypadków

W czasie prac związanych z rozbudową walcowni Huty im. Lenina spadł z wysokości ok. 10 m. pracownik „Mostostalu” — Stanisław Kępczyński. Przywieziono go do szpitala z objawami wstrząsu mózgu i złamaniami obu rąk. Jadąc na motocyklu w Lesie Wolskim, 35-letni Jan Gawlik, zam. ul. Spokojna 32, przewrócił się i doznał wielokrotnego złamania lewej nogi. Prowadząc motocykl w stanie nietrzeźwym, 36-letni Kazimierz Lerwański, zam. ul. Brzozowa 11, stracił równowagę i upadł odnosząc obrażenia głowy. We wsi Zbyszyce, w pow. nowosądeckim z nieznanego przyczyn wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych Jana Salawy. Zniszczeniu uległy spichlerz i stodoła. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi KP Straży Poż. w Nowym Sączu.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

W ZAKOPANEM 6 bm., z okazji 50-lecia Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego zastępca przewodniczącego Rady Państwa, prof. St. Kulczyński dokonał odsłonięcia pomnika ratownictwa górskiego.

Na akademii, kilkudziesięciu zasłużonych ratowników udekorowano jubileuszową odznaką GORP i Złotą Odznaką PTTK.

Z ANGLII przybyli do Warszawy: wybitna rzeźbiarka Rita Ling oraz etnograf Elwyn Jones.

Goście zapoznają się z polską rzeźbą i sztuką ludową. W czasie miesięcznego pobytu w naszym kraju, R. Ling i E. Jones zwiedzą m. in. najbardziej interesujące ośrodki polskiej sztuki ludowej.

DO WĄSZYNGTONU wysłano 6 bm. wystawę polskiej ceramiki, reprezentującą najsłynniejsze osiągnięcia polskich artystów w tej dziedzinie m. in. znaną ceramikę małżeńską Lecha i Heleny Grzeszkiewiczów.

W nadchodzącym sezonie jesiennym, eksponowanych będzie za granicą kilka interesujących wystaw sztuki polskiej, głównie współczesnej.

Z INICJATYWY Instytutu Ochrony Przyrody PAN, na terenie Bieszczad utworzony zostanie w przyszłym roku park narodowy.

W ŁODZI powstaje ogromny teatr narodowy o kubaturze ok. 163 tys. metrów sześć.

Jest to — po Teatrze Wielkim Opery i Baletu w Warszawie, druga co do rozmiarów inwestycja tego rodzaju w kraju. Widownia obliczana jest na 1350 miejsc.

Rock and roll na Placu Czerwonym

Popularny brytyjski pieśniarz rock and rollowy Tommy Steele, który bawi obecnie w Moskwie, jako członek delegacji brytyjskiej na Międzynarodowy Festiwal Filmów, wywołał ogromną sensację wśród moskwićzan, dając występ solowy na Placu Czerwonym.

Otoczony przez parusetosobowy tłum, wśród którego przebiegała młodzież poniżej 20 lat, Tommy Steele wykonał kilka swoich najlepszych i najnowszych przebojów rock and rollowych akompaniując sobie na gitarze.

Zgromadzeni słuchacze burzliwie oklaskiwali pieśniarza.

Nie siedź w domu — przyjdź w niedzielę na Wawel...

...gdzie o godz. 11 w dniu 9 sierpnia w pobliżu górnego wejścia do Smoczej Jamy rozpocznie się krakowski FOTO-PTRYK. Po krótkim pokazie mody, w którym zobaczymy najnowsze damskie kreacje prezentowane przez WPHO w Krakowie, modelki pozują będą do zdjęć w kilku punktach Wawelu. Uczestnikiem konkursu może być każdy fotografator. Fotografujemy całe sylwetki, nie wolno jednak poruszać się z modełką ani ustawiać jej do pozowania. W terminie 10-dniowym (tj. do dnia 19 sierpnia br.) uczestnicy nadsyłają do Redakcji „Echa Krakowa” po dwie odbitki dowolnej ilości zdjęć w formatach od 13x18 do 24x30. Najlepsze zdjęcia zostaną opublikowane w „Echu”, nagrodzone oraz wysłane na centralne eliminacje do Warszawy — do Redakcji „Sztandaru Młodych”.

Oczywiście wszystkich tych, którzy chcą tylko być widzami tej niecodziennej

Odbędą się wyścigi chartów

W Libercu na północy CSR odbędzie się w październiku br. międzynarodowa wystawa psów myśliwskich.

Udział w wystawie zapowiedział już ok. 200 wystawców z zagranicy i ok. 400 czechosłowackich.

Na zakończenie wystawy odbędzie się międzynarodowe wyścigi chartów

imprezy, również serdecznie zapraszamy. Wstęp wolny — zabawa zapewniona!

Stan ludności Czechosłowacji: 13.560 tys. osób

Według danych urzędu statystycznego w Pradze, w dniu 30 czerwca br. liczba ludności Czechosłowacji wynosiła 13.560 tys. (9.617 tys. w okręgach czeskich i 3.943 tys. w Słowacji).



Imć pan Zagłoba powiada: Nie trzeba być wielkim statystą, by zoczyć korzyści, które z uprawy rzepaku płyną. Wszak z oleju rzepakowego przednią margarynę robią.



Mundurki szkolne już wkrótce w handlu

Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Więckowskiego w Łodzi dadzą na rynek ok. 190 tys. sztuk przepisowych szkolnych mundurków chłopców.

Łącznie z produkcją innych zakładów odzieżowych, wojewódzkie przedsiębiorstwa handlu odzieżą otrzymają do końca września br. ponad 200 tys. sztuk tych ubrań oraz ok. 118 tys. przepisowych mundurków dla dziewcząt.

Ubiory te sporządzane są z 60 lub 40 proc. tkanin wełnianych, grzebnio-czesankowych bądź też — na lato — z niemiętych zerówek wełnopodobnych. Przemysł odzieżowy przygotuje również granatowe płaszcze dziewczęce i chłopięce typu szkolnego, w ilości ponad 160 tys. sztuk.

Powstaje magistrala kablowa ZSRR — Polska

Rozpoczęto już prace przygotowawcze związane z budową w Polsce wielkiej, biegnącej z ZSRR, magistrali kablowej.

Biuro Studiów i Projektów Łączności pracuje nad wykonaniem pierwszej partii projektów.

Magistrala kablowa ZSRR — Polska będzie pierwszą tego rodzaju nowoczesną inwestycją telekomunikacyjną w kraju. Dzięki jej technicznym zaletom znacznie podniesie się jakość (słyszalność, dokładność) i zwiększy ilość rozmów telefonicznych. Kabel ten bowiem pozwala na równoczesne prowadzenie ponad 1000 rozmów (wielokrotnie więcej niż dotychczas).



W Düsseldorfie przebywa artysta z południowej Afryki — Coringa, któremu towarzyszy pięć krokodyli i cztery olbrzymie węże. Krokodyl imieniem Churchill zaprzyjaźnił się z małą sówką, której pozwala siadać na głowie.

Fot. CAF

Wyniki Wielkiego Konkursu XV-lecia

No i okazało się, że wielu naszych Czytelników nie bardzo orientuje się w najnowszej historii naszego kraju, w najważniejszych wydarzeniach ostatnich 15 lat. Błędnych odpowiedzi na nasz konkurs było więcej niż spodziewaliśmy się. A oto jak powinno brzmieć prawidłowe rozwiązanie konkursu:

1944 r. — A — Manifest PKWN.
1945 r. — E — Utworzenie Rządu Jedności Narodowej.
1946 r. — J — Referendum.
1947 r. — M — Pierwszy Sejm.
1948 r. — B — Zjednoczenie PPR i PPS.
1949 r. — F — Początek budowy Nowej Huty.
1950 r. — G — II Światowy Kongres Pokoju.
1951 r. — I — Rozpoczęcie produkcji samochodów: Żerań, Lublin, Starachowice.

Szef międzynarodowej szajki przemytników przed sądem

(Dokończenie ze str. 1)

tęgo, Lesiak podczas jednego z wyjazdów do Szwajcarii wywoził 800 dolarów papierowych, za które dostał 360 dolarów w złocie i kilkadziesiąt zegarków.

Działając od 1958 r. do lutego br. szajka wywoziła do Moskwy ponad 3000 sztuk 10 rublowek, a przywoziła do kraju ok. 20 tys. dolarów i 16 kg platyny. Obroty przemytników sięgały wielu milionów złotych. Trójka tuzów — Kaczmarczyk, Stachnikowa i Antosiewicz zarobiła w ten sposób w ciągu roku ponad 3 mln zł.

W lutym br. w łonie szajki doszło do rozłamu.

Pokłócili się o 50 tys. zł i jeden z przemytników wysłał anonim do Komendy Głównej MO. W trakcie rewizji, u Stachnikowej znaleziono 600 sztuk złotych 10-rublowek. Ekspertyza tych pieniędzy wykazała, że większość ich, aczkolwiek jest złota, to jednak... nie ma nic wspólnego z oryginalnymi carskimi rublami i najprawdopodobniej została wyprodukowana w Polsce.

Przemytnicy odpowiadają będą przed sądem w Warszawie. Natomiast członkowie „filii moskiewskiej” wraz z Kaczmarczykiem staną przed sądem radzieckim.

We wrześniu otwarcie wawelskiego skarbcza

Na zamku królewskim na Wawelu trwają intensywne przygotowania do otwarcia w przyszłym miesiącu, po blisko 20-letniej przerwie, historycznego skarbcza królewskiego.

Zostanie on zrekonstruowany na swym dawnym miejscu, tj. w salach gotyckich Jadwigi i Jagiełły. Tu też, w pięknych gablotach, umieszczone zostaną zabytki stanowiące tzw. ottawską część skarbców narodowych rewindykowanych z początkiem bież. roku z Kanady.

Dużym zainteresowaniem znawców i miłośników historii cieszyć się będzie niewątpliwie wystawa sztuki Bliskiego i Środkowego Wschodu w zbiorach wawelskich, której otwarcie przewiduje się również na początek przyszłego miesiąca. Znajdą się na niej tak cenne zabytki i pamiątki historyczne jak np. sztandar turecki zdobyty przez króla Jana III Sobieskiego w bitwie pod Parkanami, szabla Kara Mustafy, zdobyta pod Wiedniem, sławny namiot turecki i in.

1952 r. — L — Uchwalenie Konstytucji PRL.

1953 r. — C — Odbudowa Starego Miasta w Warszawie.

1954 r. — H — Rozruch Huty Aluminium w Skawinie.

1955 r. — K — Festiwal Młodzieży w Warszawie.

1956 r. — N — VIII Plenum PZPR (Polski Październik).

1957 r. — L — 700-lecie Krakowa.

1958 r. — D — Wydobycie miliardowej tony węgla.

Po połączeniu rysunków liniami otrzymaliśmy cyfrę XV.

Na kilku kuponach pod datą 1958 r. Czytelnicy nasi omyłkowo wypisali „milionowa tona”, zamiast „miliardowa”, co zresztą wyraźnie było wypisane na rysunku. Tej jednej pomyłki komisja konkursowa postanowiła nie brać pod uwagę wychodząc z założenia, że jest to po prostu nieuważne odczytanie rysunku.

W wyniku losowania nagrody otrzymują:

I NAGRODA — kupon materiału wełnianego na męskie ubranie: p. Jadwiga ZAMOJSKA, Andrychów, ul. Dąbrowskiego 717.

II NAGRODA — pled i torba podróżna: p. Helena NOWOTNA, Kraków, pl. Dominikański 1/1.

III NAGRODA — ozdobny talerz i wazon CPLiA: p. Tadeusz KOZIARA, Opacz k. Warszawy, p-ta Ursus.

Nagrody książkowe: pp. Janina CZURYJOWA, Kraków 28, Osiedle Szkolne, blok 2/50; Józef ZNAMIROWSKI, Kraków, Łobzowska 53/13; Zofia JANKOWSKA, Stary Sącz, Świerczewskiego 17; Józef ZAGÓL, Kraków 14, Krakusa 9/17; Edward BABUREK, Wieliczka, Dembowskiego 12; Stanisław GOLINSKI, Kraków 2, Solskiego 4; Zdzisław CZADOWSKI, Kraków, Bałuckiego 24; Augustyn SAJBOTH, Kraków, Bonerowska 5 (2 książki, gdyż wylosowano 2 kupony nadesłane przez p. Sajbota).

Zwycięzcy konkursu zamieszkali w Krakowie proszeni są o zgłoszenie się po odbiór nagród w redakcji „Echa Krakowa” przy ul. Wiśniej 2, II p., pokój 25, w godzinach 10—14. Zamiejscowym wysłemy nagrody pocztą. P. Jadwigę Zamojską z Andrychowa prosimy o listowne lub osobiste skontaktowanie się z nami w sprawie koloru wygranego kuponu materiału.

Wszystkim Czytelnikom, którzy wzięli udział w konkursie — dziękujemy i prosimy o uczestniczenie w następnych konkursach „Echa Krakowa”.

Jacy będziemy za 100 lat? (III)

Spółeczeństwo władców przyrody

Rozmowa z ekonomistą — prof. dr Bronisławem Mincem

— Panie Profesorze, prosimy na wstępie o wyrozumiałość, żywny bowiem „złotliwy” zamiar, aby postarzyć Pana o sto lat i zaprosić do podróży w przestrzeni czasu. Zgadza się Pan? To doskonale. A zatem, mamy już... rok 2059. Janusz i Maria, przedstawiona Panu para dwudziestolatków, pragnie poznać teraz nieznaną, brakującą ognia własnego „społecznego życiorysu”. Ponieważ Polska liczy już w tym czasie 100 milionów obywateli, a więc oznacza to, że na świecie żyje...

...Okolo ośmiu — dziewięciu miliardów ludzi.

— Jaki proces musiał się dokonać, aby powstały warunki dla egzystencji (przy zmienionym terytorium) 100 milionów Polaków?

— W rolnictwie wymagało to kolosalnego zwielokrotnienia plonów, wytwarzania syntetycznych środków żywności i pasz a nawet — prób wykorzystania dla celów aprowizacyjnych odpowiednio przetwarzanych wodorostów, które okazały się nie tylko jadalne, ale i bardzo smaczne. Oczywiście, główna rola w naszym „odżaniu” i „obuciu”, od dawna już przypadła chemii.

— Jakie czynniki sprzyjały, a które hamowały w latach

Fałszywy Murillo w Watykanie

Jeden z najcenniejszych obrazów w Galerii Watykańskiej „Mistyczne zaślubiny św. Katarzyny” hiszpańskiego malarza Murilla — uznano za fałszywy. Odkrycie to nastąpiło w wyniku prac konserwatorskich nad obrazem. Pod najwyższą warstwą farby odkryto krajobraz pochodzący z późnych lat XVII wieku, który zamalowany został dopiero w końcu XVIII w., a więc około 100 lat po śmierci Murilla. Obraz uchodzący dotychczas za dzieło Murilla jest, jak orzekł opiekun Galerii prof. de Campos, mistrzowskim wprost naśladowstwem tego malarza. Kto jest autorem fałszywego obrazu — nie da się już dziś ustalić.

Obraz przedstawiający Marię z Dzieciątkiem, które podaje pierścionek św. Katarzynie, był darem hiszpańskiej królowej Krystyny dla papieża Piusa IX i wisiał od 1850 r. na honorowym miejscu w Galerii Watykańskiej. Obecnie został oczywiście usunięty. (x)

Izotopy w badaniach krwi

Uczni radzieccy stwierdzili, że w badaniach przebiegu choroby duże usługi może oddać metoda znakowania komórek izotopami promieniotwórczymi. Przy jej pomocy można bowiem łatwo i szybko ustalić, czy przeloczone komórki krwi zostały zatrzymane przez organizm pacjenta, czy też — uległy zniszczeniu.

Radioaktywna książka

Jednemu z kolekcjonerów udało się kupić książkę pt. „Substancje radioaktywne i ich promieniowanie”, należąca do słynnego fizyka Rutherforda. Wiedząc, że pierwsi badacze radioaktywności nie zachowywali większych środków ostrożności — zbadał ją licznikiem Geigera. Książka rzeczywiście wykazywała przetrwanie do dziś ślady substancji promieniotwórczych.

1959—2059 wzrost ludności Polski?

— Dalszy postęp higieny i medycyny, których rozwój w XIX i XX wieku zdołał już w tak zasadniczy sposób zachwiać równowagę „pomiędzy życiem i śmiercią”, tzn. pomiędzy ilością urodzeń i zgonów — na korzyść życia — był bez wątpienia czynnikiem sprzyjającym narodzinom Janusza i Marii. Proszę pamiętać, że stan zaludnienia Polski w ciągu jej dziejów — aż po epokę Stanisława Augusta — rósł stosunkowo nieznacznie. Przeciętny wiek Polaka z tamtego okresu był bardzo niski, a w ciągu następnych stuleci — do roku 1959 — prawie się podwoił. Przykro mi, że nie mogę służyć Panom żadnymi danymi na temat następnych lat po roku 1959 i w jak ogromnym stopniu do przyrostu naturalnego przyczyniła się medycyna, opanowując takie klęski trapiące ludzkość, jak choroby serca, raka i inne, ale... mam nadzieję, że wybaczący ekonomistom te powściągliwości w fantazjowaniu.

Ponadto — stały postęp techniczny i ekonomiczny, stale rozszerzanie zatrudnienia, właściwe gospodarce socjalistycznej, oto czynniki, które sprzyjały wzrostowi ludności Polski w latach 1959—2059.

Co się tyczy drugiej alternatywy, tj. czynników, które hamowały ten przyrost, to... już Marks stwierdził prawidłowość „odwrotnej zależności pomiędzy wzrostem rodności w rodzinach, a wzrostem ich stopy życiowej”. Jest to naukowe ujęcie powszechnie obserwowanego zjawiska, że rodziny bardziej zamożne i kulturalne mają mniej dzieci. I to nie tylko przy porównaniu różnych rodzin w tym samym kraju, ale posługując się przykładami różnych krajów — mniej i bardziej zamożnych — np. Szwecja i Polska w roku 1959.

— Jak doszło, Panie Profesorze, do aktualnego stanu sił wytwórczych w Polsce roku 2059, które tak poważnie zwiększyły władzę człowieka nad przyrodą?

— Wymaga pan ode mnie rzeczy coraz trudniejszych. Powiedziałem już, że wcześniej nim się narodzili Janusz i Maria, kraj nasz zmuszony był przystosowywać i unowocześniać współczesną technikę do tak wysokiego poziomu, jakiego w owym czasie, tj. w 1959 r., nawet nie znano jeśli chodzi o rolnictwo, ale którego niejasne zarysy dostrzegano już w ówczesnej rewolucji technicznej przemysłu i komunikacji.

Proszę pamiętać, że właśnie poczynając od 1959 r. nastąpiły w naszym życiu gospodarczym zmiany, polegające na „unaukowieniu” całego procesu gospodarczego. Wskutek tego, nasza ekonomika zaczęła szybko przewyższać zacofanie i stopniowo... coraz mniej zazdrościliśmy krajom bardziej rozwiniętym, dostatkowi i standardowi życiowego.

— Czy zaryzykowałby Pan tu jakieś konkrety?

— Mówiąc przykładowo — zastępowaliśmy w kolejnictwie przestarzałą trakcję parową — trakcją elektryczną i dieslową. W budownictwie dokonał się również zasadniczy postęp, na skutek którego koszty budownictwa znacznie zmalały. Na przykład zakłady przemysłowe, które przed 1959 r. budowano 5—6 lat i dłużej, zaczęły po roku 1960 budować początkowo w ciągu 4 lat, a następnie osiągały coraz to krótsze terminy — półtora roku... roku i krócej.

Zwycięzająca stopniowo w rozwiniętych krajach automatyzacja ogarnęła już nie tylko wytwórczość i fragmenty, ale wszystkie podstawowe procesy produkcji przemysłowej XXI wieku.

— Niektórzy w roku 1959 lekalik, że człowiekowi zagraża w przyszłości rola „roboty”...

— Tymczasem zadaniem Janusza i Marii stała się praca niemal wyłącznie koncepcyjna. Właśnie dlatego, aby zapobiec niebezpieczeństwu stania się samemu „robotem”, człowiek w porę uruchomił automatyzowane maszyny i „mózgi elektroniczne”, które wyzwalały go od zbędnego wysiłku, pozwalając przerzucić energię na inne, bardziej rozwijające go odcinki pracy produkcyjnej i nieprodukcyjnej.

— Uwzględniając różnice poglądów na pracę produkcyjną i nieprodukcyjną, jak scharakteryzuje Pan położenie Janusza i Marii w tym podziale?

— Reorganizacja szkolnictwa na wszystkich szczeblach oraz coraz ściślejsze powiązanie go z produkcją sprawiły, że zaczął się zmieniać zakres rozgraniczenia tych pojęć, gdyż praca naukowa w wielu dziedzinach związana z produkcją, stawała się pracą produkcyjną. Stopniowo — zmieniali się, znikali (w tradycyjnym rozumieniu) robotnicy, urzędnicy, a miejsca ich — zajmowali technicy, inżynierowie, ekonomiści, których wydajność pracy i ogólny poziom intelektualny oraz przygotowanie zawodowe były coraz wyższe. Inaczej być nawet nie mogło, inaczej — nie podolano by nowym skomplikowanym zadaniom i problemom życia w owej epoce.

— Do jakiej grupy społecznej zalicza Pan wiec naszą parę — Janusza i Marię?

— Podziały pomiędzy grupami społecznymi w epoce naszej pary straciły już na ostrości a nawet — znaczeniu. Nowe społeczeństwo roku 2059 opiera się od „dość dawna” na racie, zasadach racjonalizmu i pełnoprawnym jego członkiem może być tylko osobnik o wysokiej wiedzy, kulturze intelektualnej i osobistej oraz kwalifikacjach zawodowych. Nie spełniając tych warunków, uważany jest on za — ciężar społeczny, za inwalidę umysłowego. W każdym razie

pod względem ekonomicznym — ludzie są już równi.

— Jakie są ich poglądy na 8-godzinny dzień pracy?

— Myślą o tym z odrazą i zdumieniem. Podobnie zresztą jak współcześni z roku 1959 uważali za skandaliczne, iż człowiek pracował kiedyś 12—16 godzin na dobę, choć taki dzień pracy obowiązywał przecież powszechnie w XIX stuleciu. Takie jednak skrócenie dnia roboczego stało się możliwe przede wszystkim dzięki znacznemu wzrostowi wydajności pracy i ogólnemu postępowi techniki.

— Jak w związku z tym wszystkim zarządza się polityką zatrudnienia w Polsce roku 2059?

— Jak wiadomo, w Polsce w roku 1959 pracowało w rolnictwie 7 milionów ludzi. Ponieważ kraj zamieszkiwało wówczas 28 milionów obywateli oznaczało to, że każdy osobnik zatrudniony w rolnictwie żywił i dostarczał surowców dla czterech Polaków.

W tym samym czasie w NRF — na jednego zatrudnionego w rolnictwie przypadało 12 ludzi, a w USA — aż 26. Ekonomiści amerykańscy tego okresu przewidywali, że już w czwartej ćwierci XX wieku jeden pracownik rolnictwa USA wyżywi i dostarczy surowców dla 40 Amerykanów.

Rzecz prosta — Polska „stulionowa” nie może zatrudniać więcej niż dwa i pół miliona ludzi w rolnictwie.

To właśnie niska wydajność pracy w rolnictwie polskim ciążyła tak uparcie w latach przed 1959 r. i jeszcze wielu następnych na ogólnej wydajności pracy i stopie życiowej całego kraju. Oczywiście, że przełom w tej dziedzinie musiał się dokonać raczej „przed” niż „później” licząc od 1959 r., gdyż inaczej... nie byłoby sposobu stworzenia egzystencji dla 100 milionów Polaków na tym terytorium.

— O to dlaczego przed polityką inwestycyjną państwa polskiego, poczynając od roku 1959, stało coraz ostrzej zadanie dostarczenia odpowiedniej ilości warzyw i owoców w przemyśle, komunikacji oraz wszelkiego rodzaju usługach dla coraz większej liczby ludzi.

— Czy mógłby Pan, Profesorze, naszkicować dzieje roz-
(Dokończenie na str. 4)

Polacy na oceanach

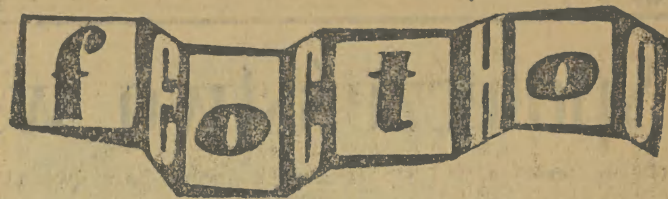
Każde dziecko wie, że większa część globu zajmują oceany, ale też każdy prawie orientuje się, że znajomość spraw morza jest dość skąpa. Poznawanie mórz postępuje w dwóch kierunkach. Oceanografia łączy wiedzę o morzu z nawigacją precyzyjną, techniką pomiarową, a oceanologia natomiast zajmuje się fizycznymi i chemicznymi właściwościami wielkich wód.

Mimo istnienia obu gałęzi wiedzy, wielkie przestrzenie oceanów są dla nauki białymi plamami. Badania ograniczały się dotychczas do wód przybrzeżnych lub przydatnych gospodarczo, chociaż zbadanie głębin byłoby przydatne nie tylko dla żeglugi, ale także dla wielu innych dziedzin nauki — szczególnie biologii i botaniki morskiej.

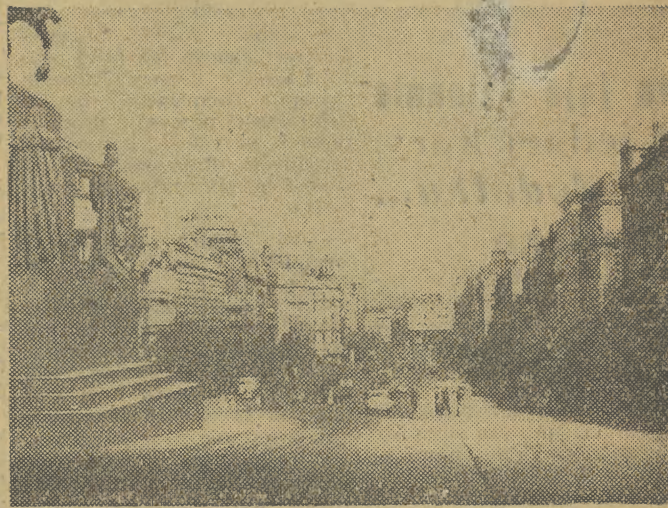
Na jednej z konferencji UNESCO poświęconej badaniom morza Polska wystąpiła z wieloma ciekawymi projektami.

Delegat polski zaproponował ustalenie programu badań dla międzynarodowego statku oceanograficznego, jaki UNESCO zamierza zbudować. Polska opowiedziała się nawet za spuszczeniem na wodę nie jednego, ale kilku statków o tonażu ok. 1000 ton, które będą pływać pod banderą międzynarodową. Najcenniejszym zaś wkładem Polski w to zamierzenie jest gotowość współpracy naszego przemysłu stoczniowego w budowie statków.

Statki oceanograficzne o niewielkiej wyporności będą miały ściśle określony program badań. Już obecnie przewiduje się, że wychodząc często w morze, zabrają za każdym razem na pokład nową grupę pracowników naukowych. Na pewno znajdą się wśród nich naukowcy polscy, którzy żywo interesują się morzem. Koszty badań pokrywa UNESCO. (wk)



z Pragi



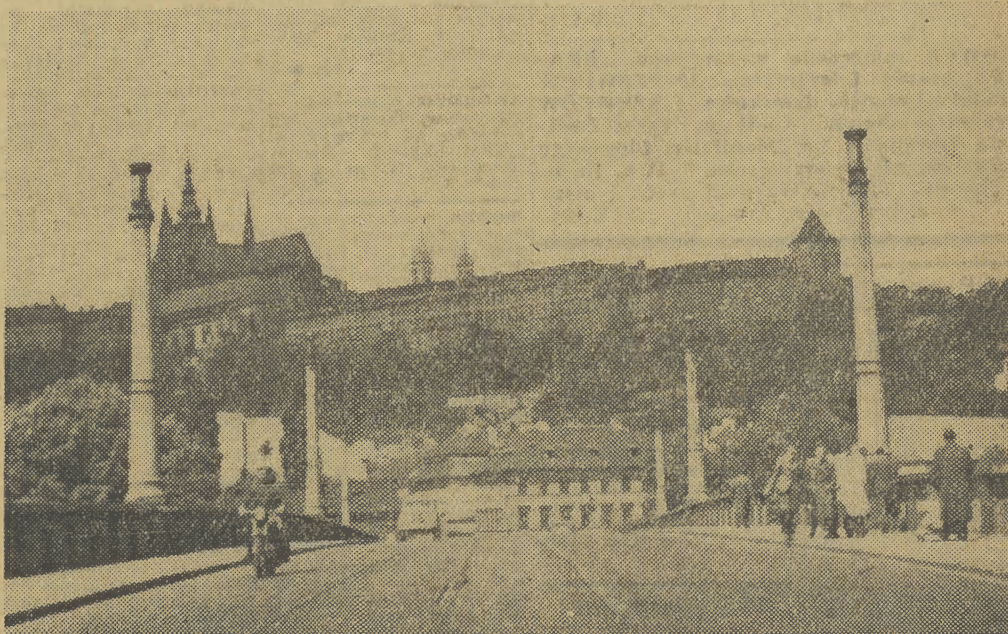
Vaclavské Namesti — główna ulica Pragi — centrum handlowe i administracyjne stolicy Czechosłowacji.



W Pradze można spotkać i takie zakątki, przypominające zdaniem mieszkańców tego miasta — Wenecję. W kamienicze nad tym kanałem jest piwiarnia, do której podobno zachodził na piwo słynny Szwed. Na pewno zaś był w niej twórca Szwedzkiej pisarz Hasel.



Wielka ozdoba Pragi — Wawelnia — minawszy miasto, płynie wśród malowniczych leśnych wzgórz. Te okolice są ulubionym celem spacerów letnich mieszkańców stolicy.



Hradczyna — zamek dawnych królów czeskich, z piękną gotycką katedrą św. Wita — panuje nad miastem, widoczny z najdalszych dzielnic Pragi.

Spółeczeństwo władców przyrody

(Dokończenie ze str. 3)

woju techniki w Polsce w okresie lat 1959-2059?

— Mogłoby, tylko, bez żadnej odpowiedzialności za „wielkość historyczną” powiedzieć, że poczynając od 1959 r. rozwój techniki w Polsce za-

Dwa jaja dziennie od jednej kury i w dodatku... lecznicze

Angielscy specjaliści w zakresie hodowli drobiu twierdzą, że uda im się na drodze odpowiednich krzyżówek doprowadzić do tego, iż kury będą znosiły... po dwa jaja dziennie. Drugim kierunkiem badań są sposoby wpływania na skład chemiczny białka i żółtka jaj. Za pomocą odpowiedniego żywienia kur hodowcy obiecują sobie uzyskać jaja lecznicze, które mogłyby być używane przy niektórych schorzeniach, jak np. przy białaczce.

Niedawno w NRD przeznaczono na fermę drobiarską podziemia starej kopalni. Angliści również uważają, że hodowla najlepiej przebiegać będzie w budynkach częściowo zagłębionych w ziemię, bez okien, ze sztucznym światłem słonecznym i klimatyzacją.

rysował się wyraźnie w dwóch kierunkach:

a) szybszy rozwój energetyki niż całej produkcji — w związku z czym robotnik wyposażony był w narzędzia o coraz większej mocy,

b) szybszy rozwój przemysłu chemicznego niż całej produkcji — w związku z czym nastąpiła chemizacja bardzo dużej części procesów produkcyjnych w całej gospodarce narodowej. Rola tych procesów od tej pory tylko się zwiększała.

— W jakich dziedzinach specjalizował się w tym czasie nasz kraj?

— Począwszy od pierwszych planów perspektywicznych — zapoczątkowała je w dziedzinach naszej zaoferowanej gospodarki rewolucja społeczna i wyzwolenie po II wojnie światowej oraz powstanie państwa demokracji ludowej — kraj nasz specjalizował się w zakresie chemii oraz szeregu gałęzi przemysłu maszynowego, np. stoczniowego, maszyn precyzyjnych itp. nie zapominając przy tym o głównych bogactwach mineralnych Polski, jak: węgiel, siarka i pokłady miedzi.

— Jak określa Pan życie „minimum” naszej pary z roku 2059 np. w kwestii mieszkaniowej?

— Mieszkanie ich jest nieporównanie lepiej wyposażone niż jakiekolwiek z roku 1959

i to w najwyższym ówczesnym standardzie. Wystarczy powiedzieć, że czasy, w których jedna izba mieszkalna zajmowała więcej niż jedna osoba lub dziecko — wydają się naszej parze zamierzające i... barbarzyńskie.

— Powszechnie zastosowanie energii atomowej dla celów pokojowych było, oczywiście, decydującym etapem w rozwoju ludzkości...

— Powiedziałbym — był to zaledwie etap wstępny. Zasadniczy przełom dokonał się dopiero po użyciu energii wodorowej. Odkąd źródłem energii stała się nie ruda uralowa, ale po prostu woda — emancypacja człowieka dokonała wielkiego skoku naprzód. Proszę tylko nie zadawać mi pytania „kiedy to nastąpiło” i kiedy po raz pierwszy człowiek zatankował do swego pojazdu paliwo... z rzeki, jeziora czy zwykłego kranu, gdyż... nie znam jeszcze tak dokładnie tego okresu dziejów cywilizacji. W każdym razie prace prowadzone w pięćdziesiątych i sześćdziesiątych latach XX wieku przez radzieckich, amerykańskich i angielskich uczonych w tej dziedzinie, miały decydujące znaczenie dla historii gospodarczej całej ludzkości.

— W jaki sposób, Pańskim zdaniem, Janusz i Maria kojarzyć będą pracę zawodowo-zarobkową w produkcji gospo-

darczej, z pracą nieprodukcyjną w dziedzinie nauki czy kultury?

— Przeświadczony jestem, iż nasza para odczuwa głęboką wewnętrzną potrzebę poświęcenia części czasu na pracę nieprodukcyjną. Być może cechuje ich nawet swoisty dualizm. To uważam także za całkiem normalne, gdyż — jak powiedziałem — społeczeństwo z roku 2059 nakłada tak wysokie wymagania na swych członków, iż nieustanne kształcenie się i wzbogacanie intelektu jest nieodzownym warunkiem należytego wykonywania funkcji w zbiorowości. Jednocześnie nagromadzenie wiedzy w poszczególnych dziedzinach jest już tak ogromne, iż opanowanie jej będzie wymagało olbrzymiego wkładu pracy i dlatego też mam prawo przypuszczać, że obok naszej pary i w następnych pokoleniach będą żyli zawodowi uczeni, artyści, twórcy, poświęcający się wyłącznie swej specjalności.

Naturalnie, wszystko co tu powiedziałem proszę traktować z dużą dozą tolerancji. Mogłem popełnić mnóstwo pomyłek w życiorysie Janusza i Marii. Jest przecież również prawdopodobne, że drogi życia naszej pary potoczą się całkiem odmiennie...

Rozmawiali:
WACŁAW MROWIŃSKI
STEFAN HENEL



Gdy się jest zmęczonym — do bry i przyjemny staje się odpoczynek na jednej z ławeczek na cieniistych krakowskich Plantach.

Fot.
W. Pawłowski

Czy wiecie, że...

...dwaj Polacy zamieszkali w m. Cheltenham (Gloucester, Anglia): Marian Kay, lat 40 i Kazimierz Izmałowicz, lat 22 wyruszyli na rowerach do... Australii? Podróż ich ma trwać 9 miesięcy. W Cheltenham utworzył się Klub Wspierający ich podróż.

*
...w konsulacie arabskim w Nowym Jorku — po zmianie na stanowisku konsula stwierdzono za okres ubiegły niewyjaśnione bliżej rozchody sięgające kwoty 100 tysięcy dolarów.

*
...po 2300 latach znajdująca się ostatnio w jednym z paryskich muzeów mumia słynnej piękności egipskiej Thais zaczęła nagle ulegać rozkładowi. Przyczyna? Zdjęto szczerzoty strój zmarłej, a zwłoki złożono w drewnianej trumnie.

PRZETARGI

CHŁODNIA SKŁADOWA P. P.

w KRAKOWIE, ul. DEKERTA 47

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie remontu kapitalnego sprzętarki amoniakalnej, leżącej, typu „Borsig”.

Zakres remontu:

1. szlifowanie cylindra,
2. odlew i obróbka tłoka,
3. odlew tulei i toczenie pierścieni tłokowych,
4. odlanie i pasowanie panewek wału głównego,
5. nadławianie i pasowanie krzyżulca i prowadnic.

Ogłędzin obiektu dokonywać można w Kierownictwie Działu Technicznego Chłodni — codziennie w godzinach od 7 do 15, gdzie również otrzymać można bliższe szczegółowe informacje.

Termin zakończenia remontu: październik br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zapieczętowanych kopertach, z napisem „przetarg” — należy składać na adres Chłodni do dnia 25 sierpnia 1959 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-6291

PRACOWNICY POSZUKIWANI

5 INŻYNIERÓW o specjalizacji metalurgii metali nieżelaznych (procesy hutnicze) oraz 2 SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH z praktyką, zatrudni Instytut Metali Nieżelaznych — w Gliwicach, ul. Sobieskiego 11. — Warunki do omówienia w Dyrekcji Instytutu. K-6195

INŻYNIERA MECHANIKA z długoletnią praktyką w dziale produkcji, na stanowisko kierownika technicznego — zatrudni Spółdzielnia Pracy im. St. Szalkowskiego — Kraków, ul. Żółkiewskiego 17. — Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółdzielni. K-6249

KIEROWCĘ samochodu ciężarowego, BRANKARZA branży futrzarskiej, 10 SZEWCÓW do produkcji obuwia damskiego, 5 SZEWCÓW do reperacji obuwia — zatrudni zaraz Spółdzielnia Inwalidów im. Manifestu Lipcowego w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 7, II p. Inwalidzi chętnie udzielani. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-6266

Praca

UCZENNICA na dokończenie praktyki fryzjerskiej potrzebna. Kraków, Dietla 107. 21158-g

„ZACZEK” — załatwi ci wszystko. Kraków, Al. 3 Maja 5 — tel. 337-60. K-6096a

BOCHODZĄCA — pomoc domowa do 2 osób z dzieckiem (8 lat) przyjmie. — Wiadomość: — Kraków, Grzegorzewska 94 m. 6, w godz. 19-20. 21165-g

POTRZEBNA natychmiast uczeń posiadający początki kowalstwa, lub na dokończenie praktyki. Bardzo dobre warunki pracy do omówienia na miejscu. Bereznicki Władysław — Kraków, Zakrzówek, ul. Twardowskiego 82 m 12.

Nauka

UDZIELAM lekcji matematyki, fizyki, chemii z zakresu szkoły podstawowej i średniej. Kraków, Bonerowska 3 m. 16. 21200-g

Matrymonialne

ROZWODKA lat 42 z jednym dzieckiem, niebędącym, pozna Pana do lat 70. Oferty ze zdjęciami proszę kierować: „Prasa”, Kraków, Rynek 46 dla nr 21239.

SAMOTNY inżynier, wysoki, po 40-steen poszukuje towarzyszkę i wspólnych wycieczek i połowań, wysokiej, najchętniej lekarki. — Cel towarzyski. Poważne oferty kierować: „Prasa”, Kraków, Rynek 46 dla nr 21242

Kupno

KUPIE silnik nadający się do kapitalnego remontu oraz dyferencjał (nowy typ) do samochodu „Warszawa”. Zgłoszenia, Kraków, Garncarska 15 — tel. 545-03. 21234-g

ZAPASOWE nożyki, lub mało używany aparat elektryczny do gotowania „Holi”. Kupie. — Oferty 21213 „Prasa”, Kraków, Rynek 46.

Sprzedaż

WAPNO palone, jakości gwarantowanej, dostarczam samochodem w województwie krakowskim. — Zamówienia przyjmuje Wapiennik Kraków, Floriańska 39, m. 3, telef. 210-25. 20993-g

DACHOWKĘ — czerwona, szara, gąsior sprzedaje „Betonit” Kraków, ul. Góralska 3a — boczna ulicy Czarnej — koło stacji kolejowej Bonarka. 20823-g

NSU-250 — sprzedam. — Kraków, plac Bawół 8, m. 6 — przecznica ul. Wawrzyńska. 21080-g

CHEVROLET model 1953 r., 6-osobowy, w idealnym stanie — sprzedam. Oferty 21082 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MOTOCYKL „BMW” i MZ, BK — sprzedam. — Nowa Huta D-31, blok 1, m. 14. 21035-g

RADIO samochodowe — „Schenburd” (cena sklepowa), sprzedam. Karol Trus, Kraków, Sienkiewicza 2a, m. 1. 21100-g

AKORDEON „Hohner” — 120 basów, sprzedam, lub zamienię na motocykl — „WFM” Kraków, Kochanowskiego 14, m. 7, od godz. 16. 21101-g

WOZEK sportowy, czeski, fabrycznie nowy, sprzedam. Kraków, ul. Grodzka 59 — pracownia gorsetów. 21114-g

„WFM” sprzedam. Wiadomość: Kraków, Curie Skłodowskiej 5, m. 1. 21127-g

MŁOCARNIE — szeroko- młotna, czyszcząca oraz młocarnie sztyftowa, czyszcząca — sprzedam. Libura — Proszowice — Zagrody. 21019-g

MOTOCYKL M-72 z przyczepą, w bardzo dobrym stanie, sprzedam lub zamienię na samochód bagażowy, mały litraz, do 800 kg. „Skoda” turkon, lub „Skoda” tylko w bardzo dobrym stanie. Ożóg Julian — Swoszowice 63. 20993-g

„EMW” motocykl z przyczepką, po kapitalnym remoncie, okazję sprzedam. Kraków, Dajwór 2.

„WFM” ulepszony po 700 km. sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Limanowskiego 14, m. 3. 21007-g

MOTOCYKL „Wiktoria” 200 ccm, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Nowa Huta, centrum D bl. 6 (garaż) godz. od 10-12, lub od 16-18. 21009-g

„FORDSON” V-8 po kapitalnym remoncie, pośnoś 750 kg — nadający się na bagażówkę — sprzedam. Ogłądać: Wieliczka, Bohaterów Warszawy 7. 21095-g

„OPEL” 1/3 z silnikiem górnozaworowym „Olympia” sprzedam. Jan. Musiał, Kraków-Azory — Elsniera 460. 21099-g

PIANINO krzyżowe, metalowa płyta, sprzedam. — Kraków, Boh. Stalingradu 12, m. 5. 20925-g

PIANINO pancerne, krzyżowe, tanio sprzedam. — Kraków, Szewska 25, m. 2. 21008-g

„WFM” czarny sprzedam, oraz drugi „WFM” zamienię na telewizor. — Kraków, Boh. Stalingradu 27 m. 10, godz. 17-20. 21230-g

STOŁOWA wtryskarkę, pionową, na 10 g okazję sprzedam. — Kraków, telefon 227-26, godz. 16-17. 21231-g

SAMOCOD „Citroen” — (rok produkcji 1949) w b. dobrym stanie okazję sprzedam, lub zamienię na „Moskwicę”, ewentualnie „Syrenę”. — Kraków, plac Boh. Getta 15, w podwórzu, godz. 17-19. 21235-g

FORTEPIAN krótki „Stelhammer” sprzedam. Ogłądać godz. 16-17, Karmelicka 46 m. 44, oficyna, parter. 21197-g

GARAZ przenośny na motocykl, sprzedam. — Kraków, Boh. Stalingradu 28/24. 21207-g

SAMOCOD P-70 sprzedam. — Wiadomość: Kraków, tel. 42-06, po godz. 18. 21179-g

„WFM” niedotarty, sprzedam. Wiadomość: Stolarska 5 — magazyn Spółdzielni Swoszowice. 21185-g

NOVA „Jawa” 175 ccm, sprzedam. Kraków, Gołębia 5 m. 10 — warsztat. 21159-g

MASZYNE „Singer” — kryta, sprzedam. Kraków, Al. Słowackiego 23 m. 6. 21150-g

CEGLE sprzedam. Kraków, Krakowska 51 m 14, od godz. 16-18. 21154-g

Lokale

POKOJ, kuchnia, komfort, c.o. — zamienię na dwie garsoniery, lub pokój samodzielny i garsonierę. — Oferty 21093 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

STUDENTKA poszukuje pokoju przy rodzinie w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 21070 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

BARDZO ładny pokój z kuchnią, półkomfortowe, przy ul. Traugutta, zamienię na dwa pokoje z kuchnią komfortowe. Warunki do omówienia. — Oferty 21084 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DUŻA pojeżdżkę, samodzielną, frontową w śródmieściu, woda, gaz, zamienię na pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty 21053 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z kuchnią — komfort w Krakowie — wolne od kwaterunku, lub spółdzielcze — kupię. Oferty 21039 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KOMFORTOWY pokój — używalność, przytulność, zamienię na garsonierę lub dużą pojeżdżkę. Warunki do omówienia. Oferty 21017 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMODZIELNE mieszkanie: 2 pokoje z kuchnią (okolica Parku Krakowskiego) zamienię na mieszkanie 4-pokojowe. Warunki do omówienia. — Oferty 20981 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KAWALER, pracujący — poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie, ewentualnie wspólnego pokoju. Da wysoki czynsz. Oferty 20985 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DOZORCOSTWO — duży pokój, kuchnia, przedpokój, łyża — zamienię na mieszkanie prywatne. Oferty 20987 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MŁODE małżeństwo bezdzietne, pracujące, udzieli wysokiej pożyczki za odstąpienie jednego jakiegokolwiek mieszkania w domu wolnym od kwaterunku. Oferty 20990 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNA pracująca — kulturalna, poszukuje pokoju w Nowej Hucie. — Zapłaci czynsz z góry. Oferty 21140 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

STUDENT medycyny poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres 1 roku. Oferty P-1018 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KUPIE lub wynajmę lokal przemysłowy z zapleczem w centrum Krakowa. Oferty 21103 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DWIE studentki (siostry) poszukują mieszkania — przy kulturalnej rodzinie. Oferty 21093 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

GARSONIERE — okolica Błoń, zamienię na 2 pokoje z kuchnią lub mniejsze w Krakowie, ewentualnie w Nowej Hucie. — Oferty 21109 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ODSTĄPIE piękny pokój, superkomfort w Nowej Hucie za udzielenie pożyczki. Oferty 21128 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PRACUJĄCY, samotny poszukuje pokoju sublokatorskiego — może być wspólny, na okres dwóch lat. Czynsz płatny z góry. Oferty 21134 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego, przy kulturalnej rodzinie. Może być w Nowej Hucie. — Oferty 21001 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PIĘKNY pokój z kuchnią, superkomfortowe, samodzielne, frontowe, Osiedle Krakowiaków w Nowej Hucie, zamienię na samodzielne, komfortowe pokój z kuchnią w Krakowie. Oferty 21105 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZA odstąpienie mieszkania pokoju z kuchnią — udzieli pożyczki. Kraków — Wola Duchacka, Rożena 6 — Krzyżanowski. 21086-g

STUDENT Politechniki — poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. — Oferty 21191 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJU niekierującego za dobrą opłatą poszukuje młode małżeństwo bezdzietne. Oferty 21195 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJ, kuchnia, balkon, soneczne, 1 piętro, frontowe, 37 m², bez komfortu (z możliwością urządzenia łazienki) w śródmieściu zamienię na pokój z kuchnią mniejsze, najchętniej okolica Parku Krakowskiego. Peryferie wykluczone. Oferty 21209 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego w Krakowie — dzielnicą obojętną, ewentualnie na przedmieściu. Oferty — 21199 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POJEDYNKĘ w śródmieściu, parter, soneczna, osobne wejście, woda, zamienię na większe chętnie na piętrze, może być poddasze. Oferty 21215 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KULTURALNY zamieni 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, 1 piętro, blokowe, w Skawinie na podobne w Krakowie. Oferty 21249 „Prasa”, Kraków, Rynek 46.

INŻYNIER poszukuje osobnego pokoju na okres roku. Dobrze zapłaci. — Oferty 21218 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ODKUPIE garsonierę spółdzielczą w Nowej Hucie. Warunki do omówienia. Oferty 21156 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ŁADNY pokój samodzielny, z przynależnościami, na parterze, koło Poczty Głównej zamienię na podobny większy do trzeciego piętra. Oferty: 21171 „Prasa”, Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z kuchnią — wolne od kwaterunku poszukuje pilnie. Oferty: 21183 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DUŻY, frontowy pokój z niekierującą używalnością kuchni i wszystkich przynależności w śródmieściu zamienię na pokój z kuchnią, lub dwa pokoje z kuchnią. Oferty: 21187 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

OSTRZEŻENIE.

Z biura Włókienniczo-Odzieżowej Sp-ni Pracy „Alfa” — w Krakowie, RYNEK GŁÓWNY 10

skradziono maszyny biurowe:

sumator „Addo” nr 3347 — oraz arytmometr „Brunswig” nr 185632.

OSTRZEGAMY PRZED KUPEM.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju. Zgłoszenia Kraków, tel. 248-00, godz. od 7-9. 21219

POKOJ z kuchnią, komfort (parter, front), przy ul. Kordeckiego 7 m. 2 zamienię na większe. Warunki do omówienia. Ogłądać w godz. 18-20. 21188

Nieruchomości

DOM jednorodzinny w Swoszowicach, piętrowy, 6 pokoi, hall, dwie spiżarnie, łazienka, 4 komórek, ogród powierzchni 40 arów, parcela osiadowa, na sprzedaż pilnie, w Swoszowicach 63 — Ożóg Julian. 20982-g

DOM lub willę jednorodzinną w Krakowie, kupię bez pośredników. — Oferty 21102 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DOMEK jednorodzinny 2-3 pokoje z kuchnią w okolicy Kalwarii, Sucheja, Makowa, Wadowic, kupię ewentualnie zamienię na parcelę budowlaną w Krakowie. Oferty 21130 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

DOM jednorodzinny, komfortowy, ogrodzony, sprzedam. Kraków, Szlacheckiego 27 (na rożku Rydla). 21078-g

OKAZYJNIE sprzedam piękną, soneczną, parcelę, przy ul. Ksycia Józefa. Oferty 21047 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

PARCELE 2 frontowa, uzbudowana, wolna, do zabudowania (Kraków-Nowa Wieś) sprzedam. Oferty 21240 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

KUPIE jednorodzinny dom wykonany lub niewykonany, w okolicy Bronowic, Osiedla Oficerskiego, Olszy, względnie mała parcella w tych samych okolicach. Oferty 21232 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Zguby

ZGUBIONO 1 sierpnia torbę czarną plastikową, zawierającą legitymację, pieniądze, okulary, klucze. Znalazcę prosi o zwrot. — Emerytka. — Kraków, ul. Grodzka 22 m. 3. 21237-g

W NIEDZIELĘ dnia 2 bm. pozostawiłam piaszcz w takówce na trasie Park Krakowski — Rakowice, ul. Gdańska. Proszę o zwrot na adres: Kraków, Gdańska 39 m 6. 21176-g

KALUZA Helena zgubiła pieczątkę: „Ruch” punkt sprzedaży nr 27

W DNIU 3. VIII. 59 r. zaginął pies myśliwski — wyżeł. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Kraków, Waryńskiego 15 m. 1, lub zawiadomienie na tel. nr 550-63. 21175-g

DNIA 4. VIII. zaginął kotek „syjamski”. Pana który zgłaszał się wieczorem przy ul. Warszawskiej pod nr 8 uprzejmie prosimy o powiadomienie nas gdzie się znajduje. Kraków, Warszawska nr 6 — Przedszkole „Caritas” nr 2. 21148-g

RYS Zygmunt, zam. w Bronowicach Wielkich — ulica Chelmońskiego 333, zgubił dnia 1. VII. 1959 r. legitymację związkową, tramwajową i przepustkę wydaną przez Zakład Mięsną w Krakowie.

FRANKOWSKI Adam — zam. Kraków, Brzozowa 20, zgubił przepustkę, wydaną przez Fabrykę Kabli w Krakowie.

CICHON Marian zam. w Krakowie, zgubił legitymację pracowniczą, nr 359, wydaną przez Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Krakowie.

ZAWISZA Józef — zam. Chrzanów, pl. Lenina 26, zgubił kartę rejestracyjną samochodu nr KH 2435, wydaną przez PPRN — Chrzanów. 21015-g

TRYHUK Lidia, zam. Zabierzów k/Krakowa, zgubiła legitymację kolejową nr 128794, okresową kartę tramwajową, książeczkę z biletem, wydan

7

sierpnia

Piątek
Kajetana
Konrada

Dzielnicową Radę Narodową w Nowej Hucie prosimy o pomoc!

W dniu 31 lipca w naszych „Kartkach z kalendarza” zamieściliśmy mały felieton pt. „Sklep — rewelacja”. W nim to zwróciliśmy się z prośbą do dyrektora Biura Zbytu Drewna p. Stanisława Pajaka z uprzejmą prośbą, by pomyślał on o założeniu w Krakowie sklepu z drobnymi materiałami drewnianymi, jak o klejny, rami, listwy, sklejki, płyty pilśniowe oraz stolarskie itp. Podobne bowiem w typie placówki istnieją i działają już ku zadowoleniu obywateli w Warszawie i Wrocławiu.

Okazuje się, iż dyr. Pajak nie tylko pomyślał, lecz czynił już od dawna — niestety bez żadnych pozytywnych rezultatów — usilne starania o przydział lokalu na otwarcie takiego właśnie sklepu.

W odpowiedzi na naszą notatkę dyr. B. Z. D. zjawił się osobiście w redakcyjnych progach, dzierżąc w ręce sporych rozmiarów teczkę urzędową z napisem „Sprawa sklepów detalicznych z wyrobami drewnianymi”. A w niej — dziesiątki odpisów petycji do władz

kompetentnych, czyli do Rady Narodowej jako najwyższej władzy naszego miasta plus dodatkowe pismo skierowane bezpośrednio na ręce jej przewodniczącego prof. dr. Wiktora Bonieckiego. Petycje wniesione były również i do poszczególnych DRN-ów: Podgórze, Starego Miasta, i Nowej Huty. Zwrócono się nawet z prośbą o interwencję do I sekretarza KW PZPR — Lucjana Motyki.

Od Dzielnicowych Rad Narodowych nadeszły odpowiedzi, że na razie nie dysponują one wolnymi lokalami, lecz będą mieć na tzw. uwadze i w przyszłości będzie można o tym jeszcze porozmawiać.

Skomplikowało jednak sprawę pismo Wydziału Handlu Prez. RN., w którym to jego kierownik dr. Władysław Kozień stwierdził autorytatywnie, że: w odpowiedzi na prośbę z dnia 4. lutego 1959 r. — Wydział Handlu Prez. RN. nie wyraża zgody na uruchomienie na terenie Krakowa i Nowej Huty punktów sprzedaży drobnych materiałów drewnianych. Na uzasadnienie swego postanowienia przytoczył on fakt, iż w chwili obecnej nie ma wolnych lokali, a poza tym sprzedaż większości artykułów budowlanych z drewna prowadzi Dzielnicowe Składy Opałowe.

A jako żywo w składach tych ani ram, ani parkietów ani sklejek zakupić nie można.

Poza tym samo już postawienie sprawy, że się nie wyraża zgody na otwarcie takiego sklepu — jest zgoda dość frapująca, tym więcej, że nawet samo Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego wystosowało w styczniu br. pismo do wszystkich dyrektorów Biur Zbytu

Drewna w całym kraju zachęcające i zalecające im zakładanie wspomnianych placówek.

Nie spierajmy się jednak o słowa. Dalecy jesteśmy o posądzanie kogoś o jakąś złą wolę. Niemniej nasze stanowisko jest nadal niezmiennione. Uważamy, iż tego rodzaju sklep — choć jeden jedyny powinien istnieć w naszym mieście. W marzeniach naszych widzimy już nawet jego lokalizację. W Nowej Hucie. Tam bowiem niewątpliwie będzie najłatwiej o wyznaczenie wolnego lokalu w nowo wybudowanych blokach.

Ponawiamy więc naszą prośbę, tym razem z konkretnym adresem. Do Nowohuckiej Rady Narodowej. Prośbę w imieniu dziesiątek tysięcy mieszkańców. (paw)

Dlaczego...

...zawieszono skrzynkę pocztową na kamienicy narożnej przy ul. Batorego i Łobzowskiej, mimo, że podobna skrzynka znajduje się w pobliżu (na zbiegu ulic Biskupiej i Asnyka) a nie uwzględniono prośby mieszkańców o zainstalowanie skrzynki pocztowej na rogu ulic Łobzowskiej i Szlak?

...radiowęzeł na Prądniku Czerwonym dręczy słuchaczy trzaskami, świstami i dość podłej jakości audycjami, zamiał nadawać czołobitą normalny program bez nadzwyczajnego dodatku trzasków?

Ładna dezynfekcja!

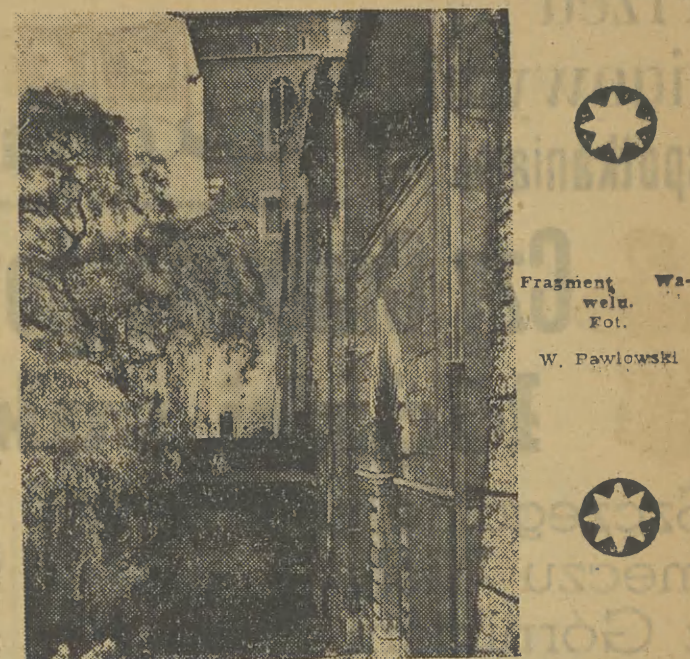
Wskutek karygodnego niedbalstwa ekipy pracowników Krakowskiego Zakładu Dezynfekcji i Deratyzacji przeprowadzających okresowe odkażanie ustępów na terenie Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Wawel” doszło do bardzo nieprzyjemnego wypadku. Pracownicy ci, zastawszy jedno z pomieszczeń zamknięte, podeszli pod okienko i — bezbrzośko walił porcję — liżółki wprost na twarz znajdującej się tam pracownicy „Wawelu”. Poszkodowana — po udzieleniu jej pierwszej pomocy — Pogotowie Ratunkowe musiało odwieźć na Klinikę Okulistyczną, a stamtąd na Klinikę Chirurgiczną.

Jak wiadomo — liź jest silnym środkiem żrącym i powoduje poważne oparzenia. Wydaje się nam, że podstawowym obowiązkiem Krak. Zakładu Dezynfekcji jest pouczenie swych pracowników, jak mają się z tym środkiem obchodzić i w jaki sposób przeprowadzać powierzoną im pracę. W każdym razie tego rodzaju uprzedzanie sobie roboty, mogące w skutkach spowodować czyjeś trwałe kalectwo — jest zupełnie niedopuszczalne. Należy dodać, że dyrektorka ZPC „Wawel” przekazała już powyższą sprawę w ręce Milicji Obywatelskiej. (s)

Pierwsza grupa obwinionych przestuchana. Głos zabiera oskarżyciel: sierżant MO — S. Bombała. Wnosi o surowe wymiary kary i ogłoszenie nazwisk w prasie.

Godz. 11.15. T. Tobiła — przewodniczący kolegiów ogłasza wyroki. Przeciwny wymiar: 100 zł grzywny plus 50 zł za koszty postępowania z zamianą na 5 dni aresztu. Krótka przerwa, rozprawa toczy się dalej. Będzie jeszcze przestuchanych około 50 oskarżonych.

Dlaczego o wczorajszym przewodzie Kolegium Orzekającego tak szeroko rozpisyaliśmy się? Dlatego, że był to przewód pokazowy, pośmieszny wyłącznie wykroczeniem przeciw porządkowi na terenie nieruchomości w dzielnicy Zwierzyniec. Była to pierwsza tego typu akcja i jeśli będzie w dalszym ciągu kontynuowana (nie tylko w Zwierzyncu, ale i w innych dzielnicach) to sądzić należy, że stanie się wreszcie w Krakowie jako tako czysto.



Fragment Wawelu.
Fot.
W. Pawłowski

Co-Gdzie-Kiedy

Teatry

SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Cyryl i Seweryn”.
Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

UCIECHA: godz. 15.45, 18, 20.15 „Gospośia do wszystkiego” (USA).
SZUKA: 15.45, 18, 20.15 „Kornisz i róża” (fr.).
WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Nocny nalo” (ang.).
WOLNOŚĆ: 15.45, 18, 20.15 „Postrach kobiet” (fr.-wl.).
WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Trapez z Kentucky” (USA).
WRZOS (Zamojskiego 50): 15.30, 17.45, 20 „Zemsta z grobu” (fr.-wl.).
KRAKUS (Al. Krasieńskiego 18): 15.45, 18, 20.15 „Winchester 73” (USA).
ISKIERKA (Zywiecka 44): 17.30, 19.45 „Huzarzy” (fr.).
ZUCH (Krowoderska 8): 16, 18 „Błękitny kontynent” (wl.).
AMFITEATR (Szlak 71): ok. 21 „Wieczór kuglarzy” (szwedz.).
CASSINO (Bitwy pod Lenino): ok. 21 „Dopóki jesteś ze mną” (NRF).
CRACOVIA (Al. Puszkina): ok. 21 „Letni sen” (szwedz.).
DOM ZOLNIERZA (Lubicz 43): 17, 19.30 „Takich dwóch jak nas trzech” (fr.).
MIKRO (Zwierzyńskiego 5): 17, 19.30 „Cadet Rousselle” (fr.).
ZWIAZKOWIEC (Grzegorzewska): 17, 19 „Szantaż” (NRF).
MELODIA (Zwierzyńskiego 1): 16, 18 „Kadet Windslow” (ang.).
KLEPARZ (Lubelska 27): 16, 18, 20 „Zbuntowana” (ang.).
MINIATURA (Franciszkańska 1): 15, 16 Program dla dzieci; 17, 18 „Marzenie” (ang.).
19 „Niedobre spotkanie” (fr.).
GAZOWNIA-LETNIE (Gazowa 21): 16, 18, 20 „Orzeł” (pol.).
SYGNAŁ-LETNIE (Ogród Strzelecki): 20.45 „Bitwa o ciężką wodę” (norw.).
KULTURA (Rynek Gł. 27): 20.15 „Siedmiu złodziei” (wl.).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT (Osiedle C-1): 15.45, 18, 20.15 „Francis, mul który mówi” (USA).
MAŁA SALA SWITU: 17, 19.15 „Bohaterka dnia” (wl.).
SWIATOWID (Al. Lenina): 15.45, 18, 20.15 „Trapez” (USA).
MAŁA SALA SWIATOWIDA: 17, 19.15 „Bohaterka dnia” (wl.).

Notatnik krakowski

● Uwaga dawcy krwi poszczególnych grup! Wszyscy, którym minął termin 4 tygodni od ostatniego oddania krwi proszeni są o zgłoszenie się do Woj. Stacji Krwiodawstwa, Nowa Huta, Szpital Miejski, pawilon B.

● W czwartek tj. 13 sierpnia o godz. 19.15 w Domu Zolnierza zobaczymy „Domek trzech dziewcząt”. W piątek i sobotę, 14 i 15 bm. grana będzie operetka „Wiktoria i jej huzar” z Iwoną Borowicką w roli tytułowej. Bilety od 10 sierpnia rozprowadza kasa Filharmonii od 9-12 i od 17-19, a w dniach przedstawień kasa Teatru przy ul. Lubicz 48 (od godz. 17).

● „Zielony karnawał” na Skalach Kmita k. Zabierzowa organizowany przez KD ZMS Kleparz, który miał się odbyć w dniu 2 sierpnia, przełożony został na najbliższą niedzielę tj. 9 bm. W programie liczne imprezy artystyczne i niespodzianki. Początek „Karnawału” o godz. 10-ej.

● W związku z przebudową torów w ul. Straszewskiego — linia tramwajowa nr 17 i 18 — od dnia 7 sierpnia przedłużona zostanie spręż Filharmonii do Salvatora.

● Pokazy nieba na Wawelu (kol. Smoczej Jamy) odbywają się w każdy pogodny wieczór w godz. od 20 do 22.

Krakowska
Drukarnia Prasowa
Wielopole 1

C-8

Powstają społeczne komisje niesienia pomocy ORMO

Wczoraj w Prezydium Woj. RN w Krakowie odbyła się narada przewodniczących miejskich i powiatowych rad narodowych, na której zapoznano z trybem powoływania społecznych komisji niesienia pomocy ORMO. Komisje takie, w skład których mają wejść przedstawiciele całego społeczeństwa, są w trakcie tworzenia się, na podstawie uchwały Prezydium

Z kroniki Straży Pożarnej

W wsi Wola Przemysłowa w pow. Brzesko z nieustalonych jeszcze przyczyn spłonęła stodoła stancująca własność Władysława Chinka. Straty wynoszą 40.000 zł.

5 sierpnia około godz. 4.20 w nocy nieznaną sprawcą podpalił zabudowania Józefa Najdera w Mogilnach (pow. krakowski). Spaleniu uległa stodoła. Siedziwo mające na celu ujęcie sprawcy prowadzi Komenda Powiatowa MO.

Przy ul. Górskiej 2 w Prokocimiu powstał pożar w drewnianym budynku mieszkalnym należącym do Tekli Rudy. Przyczyną było również podpalenie. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi IV Komisariat MO Prokocim.

Niepokojącym zjawiskiem jest wybitne zwiększenie się w ostatnim czasie ilości pożarów spowodowanych podpalaniem. Dotyczy to szczególnie powiatów krakowskiego i miechowskiego. (hs)

Dozercy przed Kolegium Orzekającym

Wczoraj, godzina 8.30. W sali posiedzeń Dzielnicowej Rady Narodowej Zwierzynieckiej siedzi blisko 100 osób. Wśród nich: dozercy realności, administratorzy. Przewodnia kier. Wydz. Spraw Wewnętrznych DRN — kpt. Wronski, następni komendant MO dzielnicy Zwierzyniec — kpt. Łyczko. Przypominają o obowiązkach w zakresie zachowywania porządku, czytają art. 13 z Dziennika Ustaw mówiący o tym, że kto wykrocza przeciw przepisom o utrzymaniu czystości podlega karze aresztu do trzech miesięcy lub płaci grzywnę do 4.500 zł.

Godzina 9. Kolegium Orzekające rozpoczyna swą pracę. Pada pierwsze nazwisko: Anna Ręczkowska. Przewodniczący Kolegium wyjaśnia: kontrola milicji przeprowadzona 30. V. br. o godz. 14.05 wykazała, że przed budynkiem przy ul. Rajskiej 20 był brud. Co na to dozercy wym. realności?

WRN z grudnia 1957 r. Komisje będą przychodziły z pomocą Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej zarówno pod względem organizacyjnym jak i finansowym.

Jednostki ORMO przeszły po październiku 1957 r. poważną reorganizację, przystąpiły zgodnie z zaleceniami KG i KW MO do ożywienia swej działalności. W pierwszym rzędzie przeprowadzono weryfikację szeregow ORMO, w wyniku której organizacja ta zreszła na bieżąco w woj. krakowskim 3.354 członków. Nabór nowych członków trwa. Obecnie prowadzi się szkolenie mające na celu przygotowanie ormowców do służby pomocniczej funkcjonariuszom MO.

W pracy nad uaktywnieniem tej organizacji wydanej pomocy udzielił dotychczas Prezydium WRN w Krakowie, które wydało uchwałę w sprawie nadzoru, kontroli i niesienia pomocy ORMO ze strony wszystkich podległych prezydentów rad narodowych. Wyrazem tego było przyznanie przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Limanowej 40.000 zł z nadwyżek budżetowych na cele organizacyjne ORMO. W niektórych prezydentach rad narodowych zastanawiano się nad wygospodarowaniem odpowiednich funduszy na mundury dla pododdziałów ORMO. (z)

W kilku wierszach

W przyszłym tygodniu będzie już czynny nowo wybudowany plac targowy przy ul. Dzierżyńskiego.

Automaty handlowe na ulicach Krakowa i Nowej Huty

Kraków otrzymał z importu z NRD — 17 automatów. Są to automaty o wielkiej ilości zużycia, gdzie można pomieścić różny asortyment towarów takich jak papierosy, cukierki, czekoladki, pasta do zębów, krem do golenia. Automaty te będą ustawione przed sklepami w Krakowie i Nowej Hucie po dostosowaniu ich do polskich pieniędzy, lub specjalnych żetonów.

Przedsiębiorstwa, które będą dbać zarówno o stałe uzupełnianie towarów, jak i mechanizm automatów otrzymają je za darmo. W przeciwnym wypadku, będą musiały zapłacić pełną wartość urządzenia. (bz)

I znów dozorczy: Maria Bajer z ul. Szopena 6. Mówi, że wiatr, że wieje, że śmieci przynosi, że dzieci rzucają pestki z owoców, że pojemniki male...

Zofia Jędrzejczyk — dozorczy realności przy ul. Spokojnej 10 i 12. 30. VI kontrola znalazła papiery, torby i gazety na chodniku, zieleniu i bocznej parceli. Dozorczy w czasie kontroli zachowała się opryskliwie.

Siedzi teraz Zofia Jędrzejczyk przed Kolegium, tłumaczy powody tamtego zdemontowania. Przywiodła nawet ze sobą świadka, świadka starą się ją tłumaczyć, nie bardzo mu się to jednak udaje.

Na odmienne inna „branza”: Stanisława Cichoń, sprzedawczyni kiosku przy ul. Podchorążych. Przy kiosku były śmieci, odpadki papierosów. Co obywatelka na to?

Ob. Cichoń nie zaprzecza. Śmieci rzeczywiście były.

Susznosci oskarżenia nie podważa również Rozalia Prusak, dozorczy domu przy ul. Rydla bl. 10. Sprzątała wprawdzie, ale dzieci rzuciły papiery przez okno.

Przed
ligowymi
spotkaniami

echo
SPORTOWE



Czy Cracovia powtórzy? Łódzki sukces

Szczególne znaczenie meczu Wisły z Górnikiem Radlin

Mimo, że od sukcesu odniesionego przez Cracovię upłynął już tydzień, kibice biało-czerwonych jeszcze do dnia dzisiejszego zastanawiają się, co było przyczyną tak nieoczekiwanego, choć bardzo dla nich przyjemnego wyniku. Czy łódzki sukces oznacza renesans formy Cracovii, czy też był dziełem jakiegoś przypadku?

Czy biało-czerwoni istotnie grają lepiej, aniżeli w pierwszej rundzie rozgrywek? Czy w następnych spotkaniach wypadną również zadowalająco?

Tego rodzaju pytania stawiają sobie sympatycy drużyny i chcą choć w części znaleźć na nie odpowiedzi z niecierpliwością oczekują najbliższego spotkania swych pupił z bytomską Polonią. Po letniej przerwie dopiero teraz będą mieli okazję na własne oczy zobaczyć swą drużynę i przekonać się, czy przewidywania co do formy krakowskich zawodników są słuszne.

ZAPOTRZEBOWANIE NA PUNETY TRWA...

W meczu z Polonią piłkarze Cracovii powinni wykazać wszystkie swe umiejętności. Chodzi przecież o ugrontowanie dobrej ostatniej opinii o drużynie, niedopuszczenie do kompromitacji przed własną publicznością i o poprawienie dorobku punktowego. Z pewnością nie jest to zadanie łatwe.

Jedenastka Polonii to jeden z najważniejszych kandydatów na mistrza Polski. Po ostatniej fatalnej porażce z Legią, poniesionej na własnym boisku, bytomia-

nie będą chcieli odrobić punktową stratę w najbliższym meczu z Cracovią. A wiemy, że zawodnicy Polonii dobrze znają piłkarski "fach". Nie na próżno w ich drużynie roi się od nazwisk reprezentantów Polski. Jest to zespół groźny o dużym zaawansowaniu technicznym.

Ale jak powiada stare przysłowie „nie święci garnki lepią”. Jeśli biało-czerwoni mogli wygrać w Łodzi z tamtejszym ŁKS, który również pretendował do mistrzowskiego tytułu, to dlaczego nie miałyby się udać sztuka z Polonią na własnym boisku. Tym bardziej, że w pierwszej rundzie piłkarze Cracovii przegrali w Bytomiu 2:4, ale po wyrównanej grze, tracąc bramki w dość nieoczekiwany sposób. W rewanżowym meczu krakowianie nie stoją na straconej pozycji. Ambicja może dużo zdziałać, nawet w spotkaniu z lepszym technicznie przeciwnikiem. Apelujemy do publiczności o doping zawodników w ich ciężkiej walce — a do piłkarzy o ładną i „fair” grę na boisku.

MECZ W RADLINIE WAŻNY DLA WISŁY I DLA CRACOVII

Krakowscy kibice piłkarscy, którym dobro sportu leży na sercu, zawsze życzą zwycięstw obydwom naszym pierwszoligowcom.

Jednym z takich meczów, co do którego panuje szczególna zgodność poglądów jest mecz Wisły w Radlinie z tamtejszym Górnikiem. Zwycięstwo krakowian stwarza dla Wisły realne podstawy na zajęcie dobrego miejsca w końcowej tabeli rozgrywek, jak również poprawia sytuację Cracovii. Po prostu rolę „czerwonej latarni” w tabeli spełniałby nadal zespół jedenastki radlińskiej.

Z drugiej strony wiemy, że drużyna zagrożona spadkiem

zdolna jest do heroicznego wprost wysiłku. Toteż, aby rozstrzygnąć losy spotkania na swą korzyść piłkarze Wisły muszą zagrać bardzo ofiarnie. Defensywa krakowska nie może dopuścić do utraty bramki a atak powinien postarać się o zapewnienie swej drużynie dwóch punktów.

Na meldunek z Radlina z niecierpliwością oczekiwać będą wszyscy krakowscy miłośnicy piłki nożnej. Oby był pomyślny...

W pozostałych spotkaniach pierwszoligowych grają: Polonia Bydgoszcz — Gwardia Warszawa, Legia — Lechia, Ruch — ŁKS, Pogoń — Górnik Zabrze.

WAWEL W TARNOWIE

W spotkaniach drugoligowych lider tabeli w grupie południowej — Wawel wyjeżdża do Tarnowa, gdzie rozegra „bratobójcze” spotkanie z drugą drużyną krakowskiego okręgu — Unią. Mecz tych zespołów zapowiada się bardzo interesująco i powinien stać na dobrym poziomie.

A oto dalsze spotkania drugoligowe (grupa południowa): Piast Gliwice — Unia Racibórz, Naprzód — Concordia, Walter Rzeszów — Legia Krosno, Stal Sosnowiec — Stal Mielec, Szombierki — Stal Rzeszów.

ANTONI ŚLUSARCZYK

Z tenisowych mistrzostw Polski juniorów

W dalszym ciągu rozgrywek tenisowych o mistrzostwo Polski juniorów rozegrano wczoraj na kortach Cracovii spotkania w deblu i mikście.

W grze mieszanej uzyskano wyniki: Kunertówna, Joachimowski — Rogowska, Hebda 6:2, 5:7, 6:4; Mazurkiewicz, Adamczak — Stodolkiwicz, Jabczyński 8:6, 6:2; Popławska, Mach — Makulska, Gertrand 6:2, 6:4; Slepówrońska, Grusiecki — Pruszyńska, Henzel 9:7, 4:6, 8:6; Makulska, Gertrand — Woźna, Wielgosz 8:6, 8:6; Kucharska, Rybarczyk — Rzeppówna, Urbanowicz 4:6, 6:4, 6:2; Ryziewicz, Kruzona — Grabowska, Michalik 6:3, 6:2; Nowopolska, Nowicki — Slepówrońska, Grusiecki 6:0, 6:1; Olszowska, Ornowski — Skórkówna, Bratek 6:8, 6:3, 6:2; Spotkanie Bukalska, Stasikowski — Oboron, Prystrom zostało przerwane przy stanie 6:1, 8:10 z powodu zapadających ciemności.

Gra podwójna dziewcząt: Skórkówna, Krystówna — Pruszyńska, Ryziewicz 6:1, 6:1; Grabowska, Bukalska — Makulska, Kucharska 6:4, 6:0; Rogowska, Oboron — Rzeppówna, Slepówrońska 6:2, 6:4; Nowopolska, Popławska — Rogowska, Oboron 6:3, 6:2.

Gra podwójna chłopców: Nowicki, Szary — Stasikowski, Prystrom 6:2, 1:6, 6:4; Ornowski, Rybarczyk — Bieleńowicz, Bratek 6:3, 6:0. Rozgrywki trwają.



W lidze okręgowej



Zwycięstwa „wielkiej trójki”

Po wczorajszych spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo krakowskiej ligi okręgowej w czołowiec tabeli nie nastąpiły żadne zmiany. „Wielka trójka” — Kabel, Garbarnia i Unia, odniosły planowe zwycięstwa. Najefektowniejsze przypało w udziale Garbarni, która wysoko wygrała z Hutnikiem Nowa Huta.

W pozostałych spotkaniach zanotowaliśmy kilka niespo-

dzianek. Autorami ich są drużyny broniące się przed spadkiem. I tak: Metal nie oczekiwanie pokonał Tarnów, Fablok wygrał z Górnikiem Brzeszcze, Czarni pokonali Hutnika Trzebinia i wreszcie Beskid wywalczył zwycięstwo z Wieliczanką.

GARBARNIA WYGRYWA Z HUTNIKIEM

Piłkarze Garbarni nie zawiedli swoich zwolenników, którzy liczyli na przybycie na stadion nowohucki. Po ładnej grze pokonali niedawnych pogromców oświęcimskiej Unii — piłkarze Hutnika 5:1 (2:1). Bramki zdobyli: dla Garbarni — Jasiówka 2 oraz Browarski, Kucharski i Grabowski po 1, dla Hutnika — Baran z rzutu karnego. Sędziował p. Pacia z Krakowa.

Pierwsze minuty spotkania upłynęły pod znakiem równorzędnej gry. Obie drużyny przeprowadziły po kilka groźnych ataków, lecz w porę likwidowali je bramkarze. Kto wie, czy wynik bezbramkowy nie utrzymałby się dłużej, gdyby nie rzut karny w 15 min. Został on podkutywany za rękę Konopki. Pewnym egzekutorem był Baran i Hutnik uzyskał prowadzenie.

Utrata bramki mocno zdominowała Garbarnię, która już w 20 min. po silnym strzale Browar-

skiego z rzutu wolnego uzyskała wyrównanie. Fakt ten nie zadowolił napastników Garbarni, którzy w dalszym ciągu coraz częściej zagrażają bramce Pajora. Kapituluje on po raz drugi w 30 min. przed ładnym strzałem Jasiówki.

Po zmianie stron mecz w dalszym ciągu ma przebieg zaciętej walki. W 59 min. Krupa posyła „piekielną bombę” na bramkę Garbarni, ale Stroniarz bardzo ładnie paruje groźny strzał. Przełomowe znaczenie dla meczu miała trzecia bramka dla Garbarni, zdobyta w 65 min. po niespodziewanym strzale Kucharskiego. Hutnik bowiem po jej utracie całkowicie zrezygnowany oddał inicjatywę w ręce „garbarni”. Posyłały się dalsze bramki. W 76 min. Grabowski podwyższa wynik na 4:1, a w dwie minuty później Jasiówka strzela piątą bramkę i ustala wynik meczu. (ks)

A oto pozostałe wyniki uzyskane we wczorajszych meczach o mistrzostwo ligi okręgowej:

Hutnik Trzebinia przegrał z Czarnymi 0:2 (0:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Fijak i Gąsiorek.

Koszarawa uległa Kablówi 1:3 (1:1). Bramki zdobyli: dla Kabla — Śmiałek i Trębacz, a dla Koszarawy — Miodoński.

Unia Oświęcim pokonała Dąbski 1:0 (1:0), zdobywając zwycięską bramkę ze strzału J. Kubickiego.

Wisła Ib wygrała z Chelmkiem 3:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Wisły — Bogacz, Sala i Maniecki, a dla Chelmka — Gowin.

Wieliczanka przegrała z Beskidem 1:3 (1:1). Bramki zdobyli: dla Wieliczanki — Pajor z karnego, a dla Beskidu: Gromotko, Wiercimak i Potempa.

Sandecja wygrała z Wandą 2:1 (2:1), zdobywając bramki ze strzałów Janikowskiego i Popedy. Jedyną bramkę dla Wandy zdobył Strus.

Korona pokonała Dalin 4:1 (0:1). Bramki zdobyli: dla Korony — Rychlik 2 oraz Bednarski i Bęberek, a dla Dalinu — Kahl.

Tarnovia przegrała z Metalem 1:2 (0:1). Bramki zdobyli: dla Metalu — Derlaga i Karaś, a dla Tarnovii — Bałut.

Fablok pokonał Górnika Brzeszcze 3:0 (1:0), zdobywając dwie bramki przez Onderkę i jedną ze strzału Drapniewskiego.

W tabeli rozgrywek prowadzi w dalszym ciągu Kabel — 45 pkt., przed Garbarnią — 44 pkt. (jedna gra mniej) i Unią — 42 pkt.

Skonecki przegrywa...

Nie powiodło się Władysławowi Skoneckiemu na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych NRF w Hamburgu. W II rundzie gry podwójnej meczowicz Skonecki, występując z Hiszpanem Couderem, przegrał z reprezentantami Nowej Zelandii — Gerrardem i Ottwayem 2:6, 1:6, 4:6. Tak więc Skonecki został definitywnie wyeliminowany z mistrzostw, przegrywając w singlu, deblu i mixcie.

— Tak, rozumiem — wtracił Poirot. Usadowił się naprzeciwko Donalda i wpatrywał mu się w oczy jak hypnotyzer.

— Wstyd mi nawet było, że mam nieuzasadnione podejrzenia, ale cóż... z natury jestem podejrzliwy. Chciałem pojechać na bulwar i śledzić Betty po wyjściu z kawiarni. Nawet tam już poszedłem, lecz w ostatniej chwili zrozumiałem, że nie zdołabę się na to. A zresztą Betty mogłaby mnie zobaczyć i pogniewać się na mnie. Od razu by odgadła, że ją obserwuję.

— Więc co pan zrobił?

— Pojechałem do Saint Leonards. Byłem tam już około ósmej i obserwowałem wszystkie autobusy, żeby przekonać się czy przyjechała. Ale nie było nawet śladu Betty.

— Co dalej?

— Całkiem straciłem głowę. Nie wątpię już, że jest gdzieś z jakimś facetem. Wmówiłem sobie, że ten ktoś musiał ją zabrać samochodem do Hastings. Pojechałem tam. Zaglądałem do wszystkich restauracji, kawiarni, czekałem przed kinami, spacerowałem po moło. Zachowywałem się jak skończony osioł. Nawet gdyby tam była, nie spotkałbym jej najprawdopodobniej, a poza tym jest sto miejscowości, do których ten ktoś mógłby ją zawieźć zamiast do Hastings.

Umilkł. Przez cały czas mówił spokojnym, rzeczowym tonem, pod którym wszakże wyczuwałem nurt tłumionego gniewu i rozpacz.

— Wreszcie zrezygnowałem. Wróciłem do Bexhill.

— O której?

— Nie wiem. Szedłem piechotą. Musiała już być północ, może nawet później. Poszedłem prosto do siebie.

— I co?

W tej chwili otwarły się drzwi kuchni.

AGATHA CHRISTIE ABC

PRZEKŁAD WANDY DEHNEL

— Aha, tutaj jesteście — ucieszył się aspirant Kelsey.

Inspektor Crome usunął go z drogi, złym spojrzeniem zmierzając Poirot, a potem podejrzliwie obejrzał dwoje nieznanym.

— Panna Megan Barnard i pan Donald Fraser — zaprezentował mój przyjaciel niby w salonie. — A to inspektor Crome z Londynu.

W dalszym ciągu mówił już tylko do inspektora:

— W czasie, kiedy pan prowadził poszukiwania na piętrze, ja rozmawiałem tutaj z panną Barnard i panem Fraserem; próbowałem dowiedzieć się czegoś, co rzuciłoby bodaj isierkę światła na tę ciemną sprawę.

— O czyżby? — inspektor Crome był w tej chwili bardziej zajęty parą nowoprzybyłych, niż Herkulesem Poirot.

Ten ostatni zaczął wycofywać się do przedpokoju, a zawsze uprzejmy aspirant Kelsey zagadnął go w przejściu:

— Zdobyl pan coś?

Słynny detektyw nie odpowiedział, na co młody policjant nie zwrócił uwagi, gdyż zajęty był starszym kolegą.

W przedpokoju dogoniłem Poirot

27) — Powiedz mi, czy w tej rozmowie coś cię uderzyło? — zapytałem.

— Nic, prócz zdumiewającej wspaniałomyślności mordercy.

Nie miałem odwagi wyznać, że absolutnie nie zrozumiałem, co miał na myśli.

ROZDZIAŁ XIII Konferencja

Konferencje, konferencje... Znaczna część moich wspomnień ze sprawy ABC łączy się z konferencjami: w Scotland Yardzie, w mieszkaniu Poirot, z konferencjami oficjalnymi i nieoficjalnymi.

Ta konferencja miała zdecydować, czy należy opublikować w prasie fakty dotyczące anonimowych listów. Morderstwo w Bexhill zyskało nieporównanie więcej rozgłosu, niż sprawa z Andover. Było w nim oczywiście więcej elementów sprzyjających popularności. Ofiarą zbrodniarza padła młoda dziewczyna, a zbrodnia miała miejsce w bardzo znanej miejscowości nadmorskiej. Wszystkie szczegóły znalazły odpowiednie miejsce w dziennikach, gdzie trafiała również wzmianka o rozkładzie kolejowym ABC. Dziennikarskie teorie głosiły, że rozkład ów musiał być kupiony przez mordercę na miejscu, stanowi więc nieocenioną wskazówkę do jego identyfikacji. Okoliczność ta miała również dowodzić, że zbrodniarz przyjechał pociągiem z Londynu i zamierzał wrócić tam w ten sam sposób.

W sprawozdaniach z Andover nie było słowa o rozkładzie kolejowym, zachodziło więc minimalne prawdopodobieństwo, by ktokolwiek spośród szerokiej publiczności powiązał ze sobą te dwa morderstwa.

(Ciąg dalszy nastąpi)